

Sygn. akt V KO 76/20

POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie **G. B.**

oskarżonego z art. 226 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 7 sierpnia 2020 r.

wniosku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt III K (...),

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Przedmiotowa sprawa wpłynęła – zgodnie z właściwością miejscową – do Sądu Rejonowego w W. , który postanowieniem z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt III K (...), wystąpił do Sądu Najwyższego o jej przekazanie Sądowi Rejonowemu w G. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wniosek uzasadniono tym, że oskarżony G. B. zamieszkuje obecnie w P. , a w innej jego sprawie, zawisłej wcześniej przed Sądem Rejonowym w S. , uzyskano opinię o takim stanie zdrowia oskarżonego, który miałby przemawiać za przekazaniem jego sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Zdaniem Sądu występującego z wnioskiem, w świetle ujawnionych w tamtej sprawie informacji o aktualnym stanie zdrowia osk. G. B. konieczne wydaje się rozpoznawanie sprawy tego oskarżonego w sądzie mającym siedzibę możliwie blisko jego miejsca zamieszkania. Tymczasem, odległość

dzieląca siedzibę Sądu Rejonowego w W. od P., w których zamieszkuje osk. G. B. – jest znaczna.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w W. z dnia 14 lipca 2020 r., w przedmiocie przekazania sprawy G. B. , sygn. akt III K (...) sygn. akt II K (...) do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu – na obecnym etapie postępowania nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wystąpienie Sądu wnioskującego w przedmiotowej sprawie należało uznać za co najmniej przedwcześnie, a w każdym wypadku pozbawione należytego i udokumentowanego wsparcia.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie podzielał stanowisko wyrażone przez sądy występujące o zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. w oparciu o przesłankę stanu zdrowia oskarżonych, utrudniającego lub uniemożliwiającego prowadzenie postępowania sądowego bez zbędnej zwłoki w sądzie właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy. Zakłócenia toku procesu wywołane nieobecnością oskarżonego, spowodowaną jego problemami zdrowotnymi, uznawano za sytuacje godzące w dobro wymiaru sprawiedliwości. Każdorazowo jednak ocena w tym zakresie dokonywana była na podstawie konkretnych ustaleń poczynionych i zweryfikowanych oraz udokumentowanych przez sąd występujący z wnioskiem o przekazanie sprawy z tego powodu.

Tymczasem, w realiach tej sprawy, Sąd Rejonowy w W., kierując wniosek w trybie art. 37 k.p.k. i eksponując jako jego podstawę stan zdrowia oskarżonego, odwołuje się do opinii biegłych medyków z dnia 31 maja 2017 r., tj. z dość znacznej przeszłości i sporządzonej w sprawie innego sądu. Nie dysponuje zatem ani własnymi ustaleniami w tym zakresie ani tym bardziej wiedzą o aktualnym stanie zdrowia oskarżonego. Co więcej, podstawy ubiegania się o zmianę właściwości nawet nie próbowano zweryfikować, rezygnując z przeprowadzenia wyznaczonej już rozprawy.

Zauważyć przy tym trzeba, że w opinii biegłych uzyskanej w sprawie V K (...) i przywołanej we wniosku Sądu Rejonowego w W. w niniejszej sprawie, oceniono stano zdrowia osk. G. B. jako *„ogólnie dobry, wydolny krążeniowo i oddechowo, bez istotnych zaburzeń funkcjonowania w zakresie chodu, mowy, słuchu. Samodzielnie przybył na badanie oraz samodzielnie wykonywał czynności związane z badaniem. Prawidłowo rozumiał pytania oraz polecenia oraz odpowiednio prawidłowo na nie odpowiadał.”* Nie zakwestionowano we wnioskach tej opinii również możliwości uczestniczenia w charakterze oskarżonego w rozprawach przed sądem, choć odnotowano zalecenie ich prowadzenia w sądzie położonym bliżej miejsca zamieszkania oskarżonego, co jednak nie przystaje do

opisanego wcześniej ówczesnego stanu zdrowia G. B.. Brak w opinii również przesłanek do przyjęcia, że po stronie oskarżonego występują obiektywne przeszkody natury zdrowotnej utrudniające mu podróżowanie. Z wcześniejszej korespondencji oskarżonego z Prokuraturą Rejonową w W. (k. – 137) wynika jedynie potrzeba wcześniejszego zawiadamiania o czynnościach procesowych w celu zapewnienia opieki nad członkiem rodziny.

W tych warunkach należało wyrazić przekonanie, że wniosek o zastosowanie nadzwyczajnej instytucji przekazania sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, uwzględniające zły stan zdrowia oskarżonego, a w konsekwencji potrzebę zrealizowania prawa stron do prowadzenia procesu bez nieuzasadnionej zwłoki, wymaga wykazania i udokumentowania rzeczywistego istnienia tej przesłanki przez sąd, który występuje z takim wnioskiem. Inicjatywy w tym zakresie nie uzasadnia natomiast postulat, aby istnienie przesłanki mającej stanowić podstawę przekazania sprawy w tym trybie weryfikowano dopiero po wydaniu orzeczenia zmieniającego właściwość miejscową sądu. Zmiana właściwości miejscowej sądu jest odstępstwem od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez organ właściwy z mocy ustawy i – zwłaszcza w trybie przewidzianym w art. 37 k.p.k. – nie powinno do niej dochodzić zbyt pochopnie albo na podstawie przesłanek, które nie zostały należycie wykazane. Ta ostatnie sytuacja wystąpiła właśnie w niniejszej sprawie.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.